

Monika Dorota Adamczyk

Ciało i czas

1. Wstęp

Zarówno czas, jak i ciało niemal od zawsze były obecne w nauce, kulturze, sztuce i religii. Ciało to organizm, potencjał biologiczny, ale i potencjał kulturowy rozwijany w sferze stosunków społecznych (Jakubowska 2009). W sytuacji wydłużania się życia ludzkiego, w której odbieranie świata bardzo silnie wiąże się z dostrzeganiem zmian we własnej cielesności, ta refleksja staje się coraz bardziej powszechna, a obecność ciała, szczególnie ciała starzejącego się, coraz bardziej dotkliwa. Można wskazać na kilka przyczyn tego stanu.

Po pierwsze wynika to z faktu, że wprawdzie współczesne media przepełnione są treściami dotyczącymi ludzkiej somatyczności, ale poruszane w nich zazwyczaj tematy podkreślają walory młodego, pięknego ciała, w myśl przekonania, że ciało powinno wyglądać młodo i pięknie. Z tej racji atrakcyjność fizyczna nabiera coraz większego znaczenia nie tylko we współczesnej kulturze, relacjach międzyludzkich czy na rynku pracy, lecz także w nauce (Buczkowski 2005: 111–116).

Po drugie, demograficzne starzenie się ludności Europy i niektórych wysoko rozwiniętych krajów świata jest procesem o charakterze globalnym, co powoduje, że doświadczenie procesu starzenia się stało się doświadczeniem powszechnym. Prognozuje się, że w perspektywie najbliższych dziesięcioleci tendencja ta jeszcze się nasili, doprowadzając do istotnych przeobrażeń w proporcjach pomiędzy osobami starszymi i młodymi. Jak wynika z danych, w 2011 roku 11% światowej populacji stanowiły osoby starsze, tzn. w wieku 60 lat i więcej. Szacuje się, że do 2050 roku co piąty mieszkaniec Ziemi znajdzie się w tej grupie (World Population Ageing 2009; World Population Wallchart. United Nations. United Nations, Department of Economic and Social Affairs, Population Division 2015). Zmiany zachodzące w strukturze wieku oznaczają, że systematycznie będzie spadać liczba młodych osób w wieku reprodukcyjnym, wzrośnie natomiast liczba osób starszych wymagających wsparcia i opieki. To stanowi drugą istotną przyczynę, dla której zainteresowanie starzejącym się ciałem wzrosło. Ta zmiana demograficzna będzie miała znaczący wpływ na zdrowie publiczne i system opieki społecznej (World report on ageing and health 2015), które będą zmuszone zapewnić opiekę tym osobom starszym, których stan psycho-fizyczny będzie uniemożliwiać samodzielne

funkcjonowanie. Ciało i czas stały się problemami społecznymi, które zajęły ważne miejsce we współczesnym dyskursie naukowym.

Istotnie przyczyniły się do tego nie tylko wspomniane procesy demograficzne i rozwój medycyny. Znaczenie miało i ma nadal tempo rozwoju cywilizacyjnego. Człowiek żyje dłużej i co ważne, żyje dłużej w zdrowiu. Oczekuje się od niego coraz większej efektywności i wydolności, jest to czynnik niezbędny dla stale przesuwanej w czasie granicy „eksploatacji ciała”. Eksploatacji rozumianej jako efektywne wykonywanie obowiązków w pracy, w rodzinie, w życiu społecznym.

Człowiek doświadcza swojej cielesności już od momentu narodzin. Jest konkretnym bytem somatycznym, którego narodziny, jak i śmierć „datuje się” z dokładnością co do dnia, miesiąca i roku. Dla upływającego czasu „zwierciadłem” jest m.in. ciało ludzkie, które niezależnie od naszej woli i wysiłków stopniowo poddaje się jego działaniu. Wzrost tempa życia, szybkość, z jaką przemieszczamy się pomiędzy kolejnymi punktami „na mapie”, podróżując lub przemieszczając się za pracą, wyścig z samym sobą lub z „szefem” w pracy, by zrobić coś szybciej i lepiej, mają swój znaczący udział w zainteresowaniu ciałem, ale i czasem. Żyjemy w epoce, w której wielu „cierpi na niedostatek czasu”, a wszelkie zaniedbania i zaniechania są usprawiedliwiane właśnie „brakiem czasu”. Ciało zaś albo nie stanowi przedmiotu zainteresowania i tym samym „nie zabiera” czasu, albo zgodnie ze współczesnymi oczekiwaniami zajmuje szczególne miejsce w „budżecie czasu”, który poświęcamy np. na zabiegi upiększające lub zwiększające jego wydolność.

We współczesnej myśli socjologicznej czas jest tą zmienną, której w wielu analizach nie bierze się pod uwagę (Konecki 1998: 179). Podobnie jak ciało, czas był równocześnie obecny i nieobecny w dyskursie socjologicznym. W przeciwieństwie do ciała, które w ostatnich dekadach jest przedmiotem analiz socjologicznych, czas nadal jest tym wymiarem istnienia jednostki i grupy społecznej, który uważany jest za coś oczywistego i niewymagającego analizy. Jednak tak jak poprzez ciało odbieramy świat, spotykamy się z innymi ludźmi i działamy, tak czas „jest obecny w naszym ciele” i to wskutek jego upływu zauważamy zachodzące w nim zmiany. Podobnie jak w przypadku zagadnień związanych z ludzką somą, kategoria czasu nie była szczególnie obecna ani w socjologii klasycznej, ani nie jest nadmiernie „eksploatowana” w pojawiających się współcześnie propozycjach teoretycznych i badaniach empirycznych. Prowadzona w rozdziale analiza będzie starała się zaprezentować najbardziej istotne koncepcje z zakresu socjologii czasu i połączyć obszar rozważań dotyczących doświadczenia ciała w różnych fazach życia z koncepcjami czasu.

2. Najważniejsze koncepcje teoretyczne

Status ciała w ponowoczesnej rzeczywistości

Zachodzące w czasie przemiany statusu ciała powinny być analizowane z perspektywy szerokich przemian społecznych, kulturowych, ekonomicznych i technologicznych, do których należy zaliczyć: wzrost indywidualizmu i zwiększenie roli

jednostki, rozwój społeczeństwa konsumpcyjnego, emancypację kobiet, przemianę obyczajowości, rozwój nauki i technologii i medykalizację (Jakubowska 2009: 15). Za jedną z kluczowych przyczyn wzrastającego zainteresowania ciałem uznaje się rozwój kultury konsumpcyjnej i przejście od ciężkiej pracy zgodnej z ideałem protestanckim (Weber 2011) do hedonizmu (Featherstone 1982).

Nie tylko zmiana stylu życia związana z konsumpcją dóbr i wzrostem znaczenia czasu wolnego w życiu człowieka miała wpływ na redefiniowanie cielesności. Nie mniej ważne okazało się coraz większe znaczenie wyglądu zewnętrznego. Kształt ciała, odpowiednia waga, sprawność fizyczna, zatrzymanie oznak starzenia się nabrały ogromnego znaczenia nie tylko dla kształtowania tożsamości jednostkowej, ale i grup społecznych. Mike Featherstone wskazuje na jeszcze jeden ważny proces niewątpliwie mający wpływ na zmiany w postrzeganiu cielesności, mianowicie starzenie się „późnych społeczeństw kapitalistycznych” (Featherstone 1982: 18).

Proces starzenia się społeczeństw zachodnich zainicjował nowy dyskurs na poziomie naukowym, społecznym, ale i gospodarczym, związany z dietami przeznaczonymi dla ludzi starszych, ich aktywnością fizyczną i kosmetykami przeznaczonymi dla seniorów w jednym celu – zmiany ich starzejących się ciał (Featherstone 1982: 18–19). Cechy biologiczne wpływają bowiem w sposób pośredni na charakter zjawisk społeczno-ekonomicznych, określając zapotrzebowanie na określone dobra, takie jak np. wspomniane już kosmetyki, usługi trenerów personalnych, catering dietetyczny itp. To właśnie cechy biologiczne, czyli płeć czy wiek, oddziałują na kształtowanie określonych wzorów, także tych związanych z cielesnością (Jakubowska 2009: 21).

Szczególnie istotne są procesy związane ze starzeniem się organizmu, które pociągają za sobą zmiany w fizjonomii i wyglądzie jednostki, jak choćby siwienie włosów, pojawianie się zmarszczek, plam starczych, pochylenie sylwetki czy drżenie rąk. Charakterystyczne dla procesu starzenia przemiany fizyczne wywierają wpływ na psychologiczny wymiar życia jednostki, jej samoakceptację i samopoczucie (Dziuban 2010: 140–147).

Czynnikiem, który nasila „ciałocentryczność”, jest kultura konsumpcyjna i towarzyszący jej przekaz medialny promujący specyficzny dla współczesności „kult” młodego, sprawnego i pięknego ciała, niejednokrotnie utożsamiająca zdrowie z fizyczną atrakcyjnością (Featherstone 1982: 22). Współczesny człowiek dbałość o kondycję fizyczną, walkę z otyłością czy dietetyczne wskazówki traktuje jako podstawowy wymiar swojej jednostkowej tożsamości (Shilling 1993: 15–17). Dominacja konsumpcyjnego stylu życia, w którym coraz częściej wartości wyższe traktuje się w kategoriach produktu, towaru, zmienia się rola i status ludzi starych.

Drugą ważną przyczyną, która wpłynęła na naukowe i potoczne zainteresowanie ciałem i cielesnością, jest ruch feministyczny, zarówno akademicki, jak i przyjmujący postać ruchu społecznego. Ten ruch w szczególny sposób ukazuje dynamikę życia społecznego jako nieustannie dokonujących się zmian, postępujących procesów. Jeśli podejmiemy do relacji czas–ciało jak do procesu, w którym czas odgrywa istotną rolę w dokonywaniu się zmiany w postrzeganiu ciała, to czas staje się bardzo istotną zmienną. W takim ujęciu bowiem czas staje się niezbywalnym

aspektem rzeczywistości społecznej (Sztompka 2021: 597). Działalność feministek przyczyniła się do zainteresowania się ciałem jako źródłem podporządkowania (Jakubowska 2009: 20), ale co ważne, zainteresowanie to przerodziło się w proces społeczny zachodzący w określonym czasie. Podchodząc do ruchu feministycznego jako procesu społecznego, ważny staje się jego aspekt rozwojowy, w którym kierunek tego rozwoju jest wartościowany i oceniany pozytywnie (Sztompka 2021: 585). W takim ujęciu zainteresowanie ciałem prezentowane w klasycznych koncepcjach feministycznych dąży do postępu społecznego, który ma doprowadzić do takiego stanu, w którym zostanie zrealizowany ważny społecznie cel: ciało przestanie być źródłem opresji i przyczyną podporządkowania w życiu społecznym (zagadnienie to szerzej opisane jest w rozdziale poświęconym płci).

Jeśli tak podejmiemy do tego zagadnienia, to musimy je powiązać z czasem, gdyż wszelkie zjawiska społeczne dokonują się w czasie, w jakimś momencie i trwają przez pewien czas. W takim ujęciu zainteresowanie ciałem kobiety jako źródłem opresji lub też determinanty biologicznej warunkującej pozycję społeczną (Buczkowski 2005: 40) jest powiązane z innymi zjawiskami społecznymi. I tak działania na rzecz równouprawnienia kobiet były i są ściśle powiązane z działaniami np. na rzecz zwalczania rasizmu. Przykładem takich powiązań są ruchy „kolorowych feministek”. Chodzi tu o feministki pochodzące ze społeczności afroamerykańskiej (feminizm czarny), indiańskiej (feminizm czerwony) czy latynoskiej, które walcząc o prawa kobiet, jednocześnie sprzeciwiają się uniwersalistycznym aspiracjom feminizmów tworzonych przez białe kobiety i zwracają uwagę, że tożsamość, także ta powiązana z odczuwaniem własnej cielesności, jest silnie powiązana etnicznie. Łączą w ten sposób walkę o prawa kobiet z działaniami na rzecz uznania nie tylko ich odmiennego koloru skóry, ale i odmiennej tożsamości kulturowej. Zdaniem przedstawicielek tych ruchów te odmienności pociągają za sobą odmienne perspektywy poznawcze i systemy wartości. Każdy z tych feminizmów podejmuje problematykę istotną dla swojej grupy etnicznej czy rasowej, a działania prowadzone są w konkretnym czasie i odwołują się do sytuacji mających miejsce w określonej czasoprzestrzeni (Tong 2002: 278–296).

Podobnie ruchy działające na rzecz ochrony praw dzieci, osób starszych i innych grup osób o szczególnych potrzebach. Wszystkie one odwołują się do działań wcześniejszych podejmowanych na rzecz ochrony praw człowieka. I tak np. w Konwencji o prawach dziecka jest jasny zapis, że każde **dziecko ma prawa**, niezależnie od koloru skóry, wyznania czy pochodzenia (Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 1989).

Sztompka nazywa takie powiązanie zdarzeń sekwencją, czyli łańcuchem zjawisk następujących kolejno po sobie. Takie sekwencje występują na wszystkich poziomach życia społecznego od jednostkowej biografii (jednostkowe działania mające na celu np. podjęcie edukacji, pracy zarobkowej itp.), po łańcuchy wydarzeń następujących w makroskali (podpisywanie aktów prawnych sankcjonujących takie działania). Wydarzenia zainicjowane w jednym kraju pociągają za sobą łańcuch kolejnych zmian w innych odległych rejonach świata. Jeśli przyjrzymy się np. sekwencji dat,

które będą ilustrować, jak na przestrzeni kolejnych lat postępował ruch uprawniający kobiety do głosowania, to zauważymy, że pojedyncze działania, zdarzenia zachodzą po jakichś innych zdarzeniach i przed jakimiś zdarzeniami. To oznacza, że dokonują się w „[...] jakimś miejscu czasowej sekwencji zdarzeń poprzedzających i następujących. Inaczej mówiąc, mają swoją czasową lokalizację, czas, w którym zaszło, relatywnie do innych zdarzeń czy zjawisk: wcześniej, później lub równocześnie” (Sztompka 2021: 598).

Prawa człowieka to zespół **praw** i wolności, które przysługują każdemu człowiekowi bez względu na rasę, płeć, język, wyznanie, przekonania polityczne, pochodzenie narodowe i społeczne, majątek itp. **Prawa człowieka** są niezbywalne (nie można się ich zrzec) i nienaruszalne.

Trzecim czynnikiem odpowiedzialnym za wzrost zainteresowania ciałem i powiązaniem z zagadnieniem czasu, jest postęp w technologii i nauce. Takie powiązanie wydaje się czymś oczywistym, jednak należy zapytać, czym jest postęp i dlaczego jest to oczywiste. Aby wyjaśnić pojęcie postępu, należy odwołać się najpierw do pojęcia zmiany społecznej. Jan Szczepański w swoich rozważaniach dotyczących zagadnień rozwoju społecznego słusznie zauważył, że nie wszystkie zmiany zachodzące w społeczeństwie są zmianami społecznymi, wyraźnie określił też, jak dochodzi do zmiany. Otóż jeżeli w pewnym układzie społecznym powstają nowe elementy składowe lub zanikają stare elementy, które dotychczas w nim występowały, to mamy do czynienia ze zmianą systemu. Podobnie dzieje się, jeżeli powstają nowe stosunki między tymi elementami lub zanikają istniejące dotychczas, wtedy również mamy do czynienia ze zmianą systemu (Szczepański 1972: 505). Co musi się stać, aby zmiana systemu mogła zostać uznana za postęp? Szczepański stwierdza, że jeżeli rozwój zbliża się do przyjętego w danym systemie ideału, ocenianego pozytywnie, to wtedy mówimy, że rozwój ten jest postępowaniem (Szczepański 1972: 505). Jeśli przyjmujemy taką definicję postępu, to znaczy że postęp w nauce i technologii powinien być oceniany pozytywnie i najczęściej tak właśnie jest. Medycyna już teraz daje nam przedsmak jeśli nie nieśmiertelności, to na pewno długowieczności i udoskonalania ciała człowieka. Coraz bardziej zaawansowane i coraz powszechniej stosowane stają się praktyki, które pozwalają wymienić zniszczone lub chore organy czy części ciała, zabiegi przedłużające młodość oraz techniki pozwalające leczyć nienarodzone jeszcze dzieci. Jednak nie wszystkie te działania oceniane są jednoznacznie pozytywnie i nie ma całkowitej dowolności w ocenie tego, czym jest postęp. Filtrem eliminującym kryteria niepożądane przy definiowaniu postępu jest wytworzenie społecznego konsensusu wokół kryteriów postępu, czyli pewnych wartości uznawanych za podstawowe przez większość członków społeczeństwa (Sztompka 2021: 586). Jaki ma to związek z czasem i ciałem? Otóż czas jest koniecznym wymiarem życia społecznego we wszystkich jego przejawach, jest konstytutywnym, definicyjnym czynnikiem zmiany, która zachodzi w czasie (Sztompka 2021: 601).

Podobnie ciało jest posiadane i doświadczane przez każdego człowieka i dzieje się to w określonym czasie, a zmiany, jakim podlega ciało, nie wynikają jedynie z jego somatyczności. To, jak je postrzegamy, jakim szacunkiem je darzymy lub nie, jest związane z rozwojem, a w konsekwencji z postępowaniem społecznym.

Ciało przestało być tematem tabu, to ono stało się punktem odniesienia wielu działań podejmowanych z myślą o zdrowiu, sprawności, pięknie. Człowiek modeluje ciało, aby manipulować czasem, nie tylko kobiety poddają się spirali zabiegów „oszukujących czas”, dających złudzenie, że można go zatrzymać¹. To, co jemy, ile jemy i jak często, nie jest związane z zaspokojeniem głodu, ale z przyjętymi w wielu współczesnych społeczeństwach wzorami piękna, sprawności i zdrowia. Fakt, że zmuszamy nasze ciała do wysiłku, do podnoszenia sprawności, nie jest związany z koniecznością zapewnienia sprawnych wojowników dla utrzymania państwowej niezależności, tak jak robili to starożytni Spartanie. Robimy to, bo po pierwsze rozwój medycyny ukazuje nam pozytywne konsekwencje takich działań (np. dłuższe życie, sprawniejszą i niezależną starość itd.), po drugie wzory lansowanego piękna wymuszają na nas takie działania (Bieńko 2015: 23–36). Rozwój technologii wskazuje nam nowe możliwości oddziaływania, przekształcania ciała, jak np. 3D Bioprinting, czyli równoległy rozwój medycyny i techniki, który pozwala na drukowanie organów w 3D. To gigantyczny krok do przodu, ponieważ dzięki tej metodzie osoby, które latami czekają na przeszczep i wyczekują w kolejkach, tracąc nadzieję, będą mogły otrzymać nowy organ bez konieczności oczekiwania na odpowiedniego dawcę. W 2016 roku naukowcom z Wake Forest Institute for Regenerative Medicine, którzy opracowali drukarkę Integrated Tissue and Organ Printing System (ITOP), udało się wydrukować ucho, mięśnie i kości do przeszczepu (Shapira, Dvir 2021).

Innym przykładem powiązania czasu, ciała i postępu jest krioprezerwacja. W filmach *science fiction* znajdujemy wiele przykładów zamrażania bohaterów na wiele lat w celu „przeczekania czasu”, w którym nauka jest bezradna wobec choroby, starości, i odmrażania ich w przyszłości, dającej nadzieję na zdrowie i dalsze życie (np. *A.I. Sztuczna inteligencja*, *Zamrożona nadzieja: Drugie życie Einz*). Krioprezerwacja przestała być jedynie *idée fixe*, już we wczesnych latach 70. umożliwiła pierwsze narodziny człowieka z zamrożonego embrionu (Zoe Leyland) w 1984 roku (Lakra, Planer 2009). Od tamtej pory urządzenia mrozące próbki biologiczne z użyciem programowalnych kroków lub kontrolowanych poziomów są używane na całym świecie do mrożenia próbek ludzkich, zwierzęcych i biologicznych – celem lepszego zachowania (prezerwacji) i przyszłego rozmrożenia, zanim zostaną głęboko zamrożone (krioprezerwowane) w ciekłym azocie. Używa się ich do mrożenia oocytów, skóry, krwi, embrionów, spermy, komórek macierzystych i tkanek w szpitalach, lecznicach weterynaryjnych i laboratoriach badawczych na całym świecie. Szacuje się, że liczba żywych urodzin z powoli zamrażanych embrionów to około 300 000 do 400 000, czyli 20% z szacowanych 3 milionów dzieci urodzonych drogą zapłodnień *in vitro* (Reigstad, Storeng 2019; <https://uscfertility.org/egg-freezing-faqs>).

1 Szerzej zjawisko operacji plastycznych i ogólnie ingerencji w celu „ulepszenia” ciała opisane jest w rozdziale *Ciało i piękno*.

Krioprezewacja (kriokonserwacja) – proces, w którym komórki lub tkanki są przechowywane w ujemnej temperaturze, zwykle 77 K, czyli $-196\text{ }^{\circ}\text{C}$ (punkt wrzenia ciekłego azotu). W tak niskiej temperaturze zatrzymuje się wszelka aktywność biologiczna, łącznie z biochemicznymi reakcjami prowadzącymi do śmierci komórkowej (Mikuta, Rybczyński 2006).

Ciało, dzięki postępowi w nauce i technice, stało się ważne, nie tylko za życia, ale także w czymś, co można nazwać przestrzenią zamkniętą pomiędzy życiem a śmiercią w postaci zamrożonego bytu. Na przykład członkowie Alcor Life Extension Foundation zobowiązują się po śmierci oddać swe ciała do zamrożenia, by w chwili, gdy ludzie będą już mogli być nieśmiertelni lub gdy odkryty zostanie lek na chorobę, która ich „zabiła”, mogli zostać przywrócenii do życia (ALCOR, <https://www.alcor.org>). Innym przykładem, w którym ciało stało się „polem bitwy”, na którym postęp walczy z niedoskonałościami i chorobami, rozpiętym w konkretnym czasie nie tylko fizycznym, ale i społecznym, jest wycinanie wadliwych genów i rozwój technologii HPE i HET. Dlaczego mowa tutaj o konkretnym czasie społecznym? Historyk badający dzieje starożytnych społeczeństw może tego dokonać na podstawie analizy warunków życia tych społeczeństw, które pozostawały przez setki lat bardzo podobne. To znaczy ich członkowie rodzili się, umierali w społeczeństwie, które nie ulegało bardzo radykalnym zmianom. W dzisiejszych czasach zmiany cywilizacyjne, technologiczne, obyczajowe są tak dynamiczne, że w ciągu jednego ludzkiego życia mogą zmieniać się radykalnie i wielokrotnie (Fołtyń 2012: 14–16; Sztompka 2021: 601). W chwili obecnej żyjemy w czasie, gdy w społeczeństwach zachodnich rozwija się technologia CRISPR/CAS9, która w uproszczeniu polega na wycinaniu chorych czy wadliwych genów i zastępowaniu ich zdrowymi. W tym samym czasie w niektórych regionach Afryki osoby dotknięte albinizmem są okaleczane i mordowane, gdyż w niektórych wierzeniach afrykańskich albinosów uważa się za wcielenia duchów zmarłych. Istnieje też przesąd, występujący głównie we wschodniej Afryce, że części ciała albinosów mają magiczną moc (Greszta 2008).

HPE (*human performance enhancement*) oraz HET (*human enhancement technologies*). Technologie, które stosuje się zarówno u osób niepełnosprawnych, jak i w pełni sprawnych, by poprawić ich zdolności fizyczne i umysłowe. To np. egzozoskielety umożliwiające poruszanie osobom, które straciły sprawność np. w wyniku wypadku. To też implanty bioniczne, np. implant ślimakowy pozwalający słyszeć osobom, które straciły słuch, oraz *non-vital transplants*, czyli transplantacje, jakie można stosować u osób, które nie potrzebują tego, by uratować życie, lecz by pomóc im jeszcze sprawniej funkcjonować.

Opracowywane są też leki, które zwiększają wydajność pracy umysłu (*smart drugs*) (Haltalska 2018; Blumenthal i in. 2021).

Zaprezentowana medykalizacja życia, oznaczająca wzrost wiedzy medycznej i rozwój naukowych technik badania ludzkiego ciała, daje możliwość prawie nieograniczonego przekształcania ciała z użyciem nowoczesnych technologii medycznych,

takich jak transplantacje organów czy chirurgia plastyczna. Rodzi się przy tym wiele dylematów natury etycznej, dotyczących m.in. eugeniki oraz granicy życia i śmierci. Efektem medykalizacji² jest również to, że kategorie niemedyczne zaczynają być traktowane jako problem biomedyczny, najczęściej jako choroba lub zaburzenie (Szymczyk 2013: 208).

Jak pokazują prezentowane powyżej rozważania, technicyzacja życia wiąże się z dostrzeganiem cielesności tak w wymiarze zbiorowej, jak i indywidualnej egzystencji. Poza wskazanymi medycznymi, technologicznymi efektami konsekwencją tej fascynacji jest rozwój „biowładzy”, a także „społeczeństwa somatycznego”, w którym ciało staje się głównym polem aktywności naukowej, politycznej i kulturowej (Adams 2017). Wraz z postępującym rozwojem gospodarczym dostrzeżono bowiem wartość ciała jako narzędzia przyspieszającego ten rozwój. W tym kontekście pojawia się zagadnienie „biowładzy”, o którym pisał m.in. Foucault. Dostrzegł on dwa bieguny tego zjawiska (Foucault 2010).

W pierwszym ciało postrzegane jest jako maszyna podlegająca prawom takim jak tresowanie, usprawnianie czy wzrost użyteczności, co powiązane jest z transformacją gospodarki oraz zasad organizacyjnych społeczeństw zachodnich. Jest to szczególnie widoczne w funkcjonowaniu współczesnych przedsiębiorstw, które przewyżniają złożoność świata i paradoksy codzienności, wykorzystując elementy stałe, zmienne, nadarżające się okazje i realizując wizje (Fołtyn 2007: 43). Tym, co je napędza, jest prędkość i efektywność, czas odgrywa tu pierwszoplanową rolę, a ciało człowieka jest tylko narzędziem w wyścigu. Szybkość działania, antycypowanie, panowanie nad terminami, zdolność reagowania stanowią podstawowe rodzaje przewagi konkurencyjnej w walce z czasem. Zmęczenie, choroba, brak formy to przeszkody konkurencyjne. Nowoczesne organizacje podlegają bezwzględny prawom czasu, jego kontroli, zarządzaniu (Maige, Muller 1995: 21–28). Oznacza to np. kontrolę przyścia i wyjścia z pracy opartą na systemie elektronicznego monitoringu, ale również system oddziaływania na pracowników i ich czas pracy, oparty na niepisanych normach i zwyczajach. Na przykład oficjalnie czas pracy w Japonii nie ma żadnych ram. Nie zostało to prawnie ustalone, choć przyjmuje się, że wynosi on 40 godzin tygodniowo, czyli 8 godzin dziennie. W praktyce jednak, z uwagi na kulturę pracy w Japonii, przez liczne spotkania po godzinach i rozmowy o biznesie ze współpracownikami, czas ten znacząco się wydłuża. W *Historii seksualności* Foucault pisze: „Biowładza była [...] niezbędnym elementem rozwoju kapitalizmu – mógł przetrwać jedynie za cenę kontrolowanego wtłoczenia ciał w aparat wytwórczy i dostosowania zjawisk populacyjnych do procesów ekonomicznych” (Foucault 2000: 123).

Drugi biegun instancji „biowładzy” to zdaniem Foucaulta koncentrowanie się na ciele jako gatunku oraz podległych mu mechanizmach reprodukcyjnych. Proces ten nazwał „biopolityką populacji” (Buczkowski 2005: 139). Można zatem powiedzieć, że „biowładza” to władza nad biologią, biopolityka natomiast jest świadomym wykorzystaniem „biowładzy” w praktyce (Foucault 2000: 121–122). Biologiczne

2 Szerzej o temacie medykalizacji w rozdziale *Ciało i medycyna*.

aspekty ludzkiej egzystencji wielokrotnie były poddawane prawnej regulacji. Oto kilka przykładów takich norm: zapłodnienie *in vitro*, ograniczenie czy zakaz aborcji, ograniczenie czy zakaz stosowania środków antykoncepcyjnych, dopuszczalny wiek uprawiania seksu i zawierania małżeństw, zakaz zawierania małżeństw homoseksualnych i poligamii, zakaz eutanazji, zakaz klonowania i innych manipulacji genetycznych, kontrola psychochirurgii³, przymus leczenia (narkomanii, alkoholizmu).

Niezależnie jednak od przyczyn zainteresowania ciałem, jako ograniczającym lub przeciwnie – umożliwiającym działanie, doświadczenie ludzkiego ciała jest doświadczeniem osobowym. Sfera cielesności stała się inspiracją do podejmowania nowych kwestii lub reinterpretacji „starych” zagadnień w ponowoczesnej rzeczywistości.

Czas jako kategoria społeczna

Bez uwzględnienia wymiaru temporalnego w analizach życia społecznego trudno byłoby skonstruować lub rekonstruować zjawiska społeczne czy interakcje (Konecki 1998: 179–180). Życie społeczne, podobnie jak życie jednostek osadzone jest w czasie, a czas podobnie jak przestrzeń stanowi powszechny kontekst życia społecznego (Giddens 1979: 202). Żyjemy w konkretnym czasie i konkretnej przestrzeni. Jednak pomimo iż już Emil Durkheim podjął rozważania nad czasem w *Elementarnych formach życia religijnego*, stosunkowo niewielu badaczy podążyło jego śladem, analizując kwestie czasu w społeczeństwie w sposób systematyczny. Ponieważ większość socjologów traktuje czas jako element warunkowy swoich badań, a nie jako temat sam w sobie, w rezultacie mamy stosunkowo niewiele szczegółowych opisów tego, jak nowoczesne koncepcje czasu wiążą się z innymi subdyscyplinami socjologii, w tym socjologią ciała (Tarkowska 1987: 7–8).

W procesie opisu cech czasu fizycznego, ilościowego, ujawnią się istotne cechy czasu społecznego (Tarkowska 1987: 125). Elżbieta Tarkowska definiuje czas społeczny w następujący sposób:

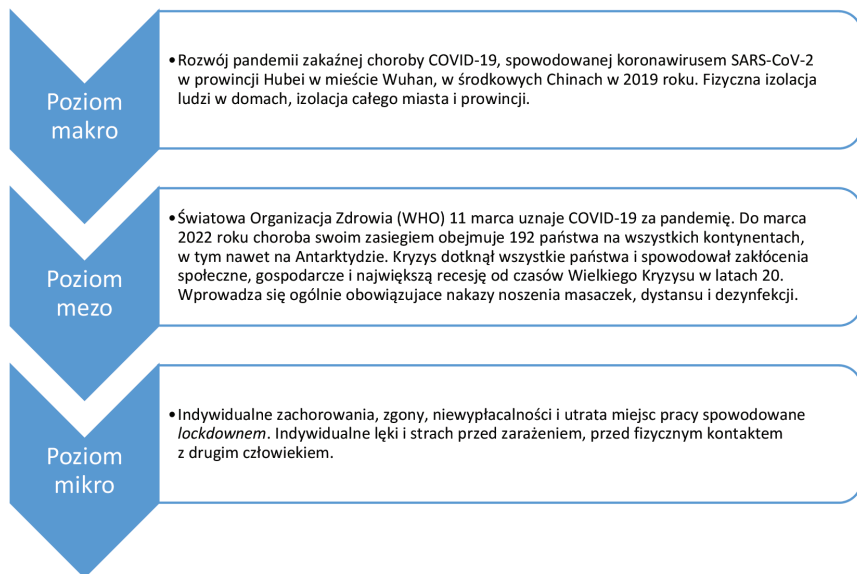
Na czas społeczny składają się wzory zachowań temporalnych i wyobrażenia czasu, czyli zjawisk takich, jak trwanie, przemijanie, zmiana, następstwo. Czas społeczny jest czasem wspólnym dla zbiorowości, to znaczy wytworzonym przez tę zbiorowość w procesie interakcji między jej członkami; przeżyty, zinternalizowany, podzielany przez wszystkich lub większość członków zbiorowości; obudowany normami i wartościami; pełni funkcje poznawcze, komunikacyjne i regulacyjne; jest środkiem budowania więzi społecznej i kształtowania się poczucia identyfikacji grupowej (Tarkowska 1992: 23).

Należy pamiętać, że takie podejście do kategorii czasu wiąże się ze zmianą społeczną.

3 Psychochirurgia to metoda operacyjnego leczenia zaburzeń psychicznych. Jest ona używana stosunkowo rzadko, zazwyczaj gdy jakieś formy zaburzeń opierają się leczeniu farmakologicznemu i innym terapiom (np. za pomocą elektrowstrząsów). Zabiegi psychochirurgiczne stosowane są dość rzadko i przede wszystkim pod nadzorem specjalnych komisji, a przeprowadzane są przez multidyscyplinarne zespoły, w których bardzo ważne pozostają kwestie etyczne. Jedną z często stosowanych technik jest termokoagulacja, czyli uszkadzanie wybranej części mózgu za pomocą elektrody. Niestety, poza prawdopodobieństwem uzyskania poprawy, po tych zabiegach występują również objawy uboczne (Mashour i in. 2005).

Zjawiska społeczne są powiązane ze sobą, nie istnieją pojedynczo w oderwaniu od siebie. Jedną z form ich wzajemnego powiązania jest wspomniana już sekwencja, z relacjami poprzedzania i następstw łączącymi wydarzenia w proces zachodzący na wszystkich poziomach życia (Sztompka 2005: 53). Warto raz jeszcze jej się przyjrzeć. Na poziomie makro sekwencja ta dotyczy dużych grup społecznych, podobnie jak na poziomie mezo. Na poziomie mikro ta sama sekwencja zdarzeń dotyka jednostek, które w niej uczestniczą.

Można to zaprezentować na przykładzie ogólnoswiatowego kryzysu gospodarczego na rynkach finansowych i bankowych, którego szczyt przypadł na lata 2008–2009. Pierwszą sekwencję zdarzeń stanowiła zapaść na rynku pożyczek hipotecznych wysokiego ryzyka w Stanach Zjednoczonych – poziom makro. Kryzys dotyczył początkowo tylko amerykańskich banków inwestycyjnych, jednak na skutek zaangażowania banków europejskich w proces sekurytyzacji szybko przeniósł się na kontynent europejski. Sekurytyzacja stanowi pozabilansową metodę pozyskiwania kapitału, polegającą na przekształceniu wyodrębnionych aktywów w papiery wartościowe. Rynek obligacji sekurytyzowanych i strukturyzowanych instrumentów kredytowych załamał się – poziom mezo. Schodząc na poziom mikro – do czasu jednostkowej biografii – mamy do czynienia z indywidualnymi bankructwami, niewypłacalnością, utratą miejsc pracy (Szczepański, Szyszko 2007: 141–142; OGE 2011). Innym przykładem rozwoju sekwencji zdarzeń jest rozwój pandemii COVID-19 od 2019 roku, kiedy to stwierdzono pierwsze zachorowania na COVID, po chwili obecą (Autorka pisze te słowa w 2022 roku). Szczegółowy rozwój sekwencji zdarzeń na trzech poziomach – makro, mezo i mikro – prezentuje schemat 1.



Schemat 1. Schemat sekwencji zdarzeń ilustrujący rozwój pandemii COVID-19

Źródło: opracowanie własne

Każde z prezentowanych zjawisk ma także własną wewnętrzną sekwencję zdarzeń. Oznacza to, że trwa przez określony czas, a jego wewnętrzna konstrukcja pozwala na wyodrębnienie następujących po sobie faz. To, co traktowane było jako pojedyncze zdarzenie w ramach szerszej sekwencji, jednocześnie jest złożoną sekwencją zdarzeń.

Czas ilościowy, czas jakościowy

Czas ilościowy to czas „martwy”, obliczany za pomocą przyjętych jednostek: godzin, sekund itd. Służy za zewnętrzną skalę pomiaru zdarzeń, procesów i porządkuje je w sposób chronologiczny. Umożliwia lepszą orientację w świecie społecznym (Horonziak 2014: 109–110). Czas jakościowy to ten, który pozwala odnaleźć się w dziejących się wydarzeniach, w kulturze i świadomości człowieka (Borowiec 2013: 75). Czas najczęściej opisuje się w sposób ilościowy, odwołując się do rozumienia go jako miary, ilości (Pawelczyńska 1988: 7). W socjologii problematykę czasu często łączy się z badaniami budżetów czasu bądź z problematyką „czasu wolnego” i „czasu pracy”. W obu tych dziedzinach badań kategoria czasu rozumiana jest w sposób szczególny. W przypadku perspektywy badań budżetów czasu rozumienie tej kategorii jest związane wyłącznie z aspektem ilościowym. Jak zauważa Elżbieta Tarkowska, ilościowe rozumienie czasu jest bardzo często stosowane w badaniach w sposób bezrefleksyjny. Zdaniem autorki badacze zbyt często uznają czas mierzony zegarem i kalendarzem za jedyną możliwą do przyjęcia koncepcję czasu. W przypadku czasu wolnego koncentruje się uwagę na pracy bądź wypoczynku, na aktywności, a nie na czasie jako takim (Tarkowska 1987: 12).

Czas odczuwany może być zarówno jako zmiana fizyczna, jak i proces społeczny. W wymiarze fizycznym, np. mówiąc o wieku konkretnego człowieka, mamy na myśli fizyczny czas, liczony w latach upływających od momentu jego narodzin. W przypadku wieku metrykalnego perspektywa rozszerza się, gdyż pod uwagę branych jest wiele czynników społecznych, psychologicznych i biologicznych (Lewis, Weigert 1981: 433). Fakt, że ktoś kończył swoją edukację przed przełomem 1989 roku, nie jest tylko prostą wiadomością ograniczającą się do podania daty, lecz dostarcza informacji o znaczeniu społecznym, politycznym i gospodarczym. Społeczne postrzeganie rzeczywistości w czasie częściej operuje symbolami, niż ich empirycznymi odpowiednikami. Temu potocznemu postrzeganiu realiów (np. czasy komunizmu, Polska czasów rozbiorów) brakuje konkretnych danych w fizycznym sensie, ale pomiary te okazują się jednak bardzo uporządkowane z perspektywy społecznej wizji czasu (Horonziak 2014: 105). Cechami charakterystycznymi czasu ilościowego są jego ciągłość i jednostajność. Oznacza to, że czas ilościowy jest nieskończenie podzielny, podzielny na nieskończenie małe odcinki oraz że cechuje go jednorodne następstwo porównywalnych jednostek. Czas ten jest również jednokierunkowy i nieodwracalny, a jego miary są sprowadzalne do wspólnej miary, są to miary arbitralne, niezależne od cech mierzonego zjawiska (Tarkowska 1987: 125).

Czas można odczuwać jako zmianę fizyczną. Można go również odczuwać jako zmianę wewnętrzną, jakościową, ale niekoniecznie w sensie np. postępujących zmian biologicznych czy inwolucyjnych procesów starzenia się organizmu.

Czas jakościowy może być odczuwany jako wewnętrzna, immanentna właściwość zdarzeń i procesów społecznych, których istotą jest następstwo, równoczesność, trwanie, zmiana kierunku upływu czasu. Istotą czasu jest ruch i zmiana; szczególnie ważne są dwa sprzeczne aspekty czasu: sprzeczność między przemijaniem i trwaniem (Tarkowska 1998: 107–108; Sztompka 2005: 56–57). Sztompka wskazuje na kilka właściwości procesów społecznych o charakterze czasowym. Zdarzenia i procesy mogą trwać krótko lub długo, dziać się szybko lub zachodzić wolno, mogą przyjąć postać rytmicznych interwałów lub cechować się chaotycznością. Procesy społeczne dzieli się na części z uwagi na właściwości substancjalne wynikające z przyrodniczych lub społecznych warunków, w jakich zachodzą. Oznacza to, że z jednej strony mamy czas odpoczynku i pracy związany z następstwem dnia i nocy, a z drugiej strony zachodzi podział o charakterze społecznym: na czas święty i czas świecki – dni robocze, dni świąteczne. Wszystkie te właściwości odnoszą się do czasu społecznego, gdyż jak zauważa Sztompka, „we wszystkich tych przypadkach mamy do czynienia raczej z „czasem zawartym w zdarzeniach” niż po prostu ze „zdarzeniami dziejącymi się w czasie”. W socjologii określamy to zazwyczaj mianem „czasu społecznego” (Sztompka 2005: 57).

Sposoby pomiaru czasu

Fakt, że czas stanowi doświadczenie tak indywidualne jak i zbiorowe, sprawia, że wszystkie społeczeństwa, wszystkie kultury mają jakieś nastawienia wobec czasu, wobec zjawisk trwania, przemijania, zmiany i następstwa (Tarkowska 1992: 22). To, w jaki sposób wyjaśniają te uniwersalne dla wszystkich społeczeństw problemy, zależy od konkretnego kontekstu społeczno-kulturowego. Czas społeczny to kategoria niejednoznaczna, wewnętrznie zróżnicowana, a jednocześnie istotna dla codziennego życia człowieka w ramach grupy społecznej i – podobnie jak kategoria czasu w ogóle – odwołująca się do konkretnych zdarzeń i zjawisk, ważnych dla danego społeczeństwa.

Czas społeczny nie ma charakteru ilościowego, lecz jest jakościowy, niejednolity, niejednorodny, a jego poszczególne odcinki są różnie wartościowane. Czas może być dobry lub zły, utracony i pełen nadziei. Jak pisze Elżbieta Tarkowska: „ilościowo równe okresy czasu mogą być społecznie nierówne, z kolei ilościowo nierówne okresy mogą być społecznie zrównywane (np. liczenie pokoleniami, które faktycznie są ilościowo nierówne)” (Tarkowska 1992: 23–24). Czas społeczny jest zjawiskiem znacznie różniącym się od klasycznych definicji czasu fizycznego, jednak podobnie jak on również poddaje się podziałom i przede wszystkim pomiarowi, ponieważ nie jest on zupełnie pozbawiony cech ilościowych (Horonziak 2014: 106). Czas fizyczny odmierzamy sekundami, minutami, dniami czy latami. Miary czasu społecznego odbiegają nieco od tego schematu, przede wszystkim dlatego, że nie jest on czasem obiektywnym (Banaszczyk 1981: 23). Jednak w przypadku obu kategorii mamy do czynienia z tworem ludzkim. Fizykalnie martwe daty jak np. 1 września 1939 roku, zyskują znaczenie symboli, świąt, ceremonii państwowych, imienin czy choćby urodzin konkretnych osób.

Omawiając społeczne sposoby mierzenia czasu, należy rozpocząć od tych powiązanych ze zjawiskami przyrodniczymi, odwołujących się do następstwa dni i nocy, pór roku czy faz księżyca. Określenie jednostek pomiaru doby i roku i ich podziału na mniejsze jednostki miało charakter umowy związanej ze społecznym wymiarem czasu (Tarkowska 1998: 107–108; Sztompka 2005: 64). Jednym z największych osiągnięć człowieka związanych ze społecznym wymiarem czasu było stworzenie kalendarza. Kalendarz pozwalał na jasne ustalenie świąt i innych ważnych wydarzeń dla życia określonej społeczności. Poza tymi zdarzeniami reszta dni oznaczała głównie czas przygotowań lub oczekiwania na kolejne święto (Banaszczyk 1981: 31). Do dnia dzisiejszego ten schemat jest istotnym wyznacznikiem uporządkowanego funkcjonowania społeczności w wielu rejonach świata.

Poza powtarzalnością następstw zjawisk przyrodniczych istotnym wyznacznikiem upływającego czasu było i jest następstwo faz życia narodzin, rozwoju i śmierci. To doprowadziło do jednego z podstawowych rozróżnień czasowych, mianowicie wyodrębnienia trzech wektorów czasowych: przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. Te trzy płaszczyzny analizy rzeczywistości są obecne do dnia dzisiejszego. Mimo iż pojęcia te są bardzo płynne i nieoczywiste, bo teraźniejszość szybko przemija, stając się przeszłością, a przyszłość jest niepewnością, to właśnie dzięki temu wektorowemu rozróżnieniu poszczególne społeczeństwa mogły odnaleźć własną tożsamość (Banaszczyk 1981: 26; Trawkowska 1987: 54–55, 60–63).

Przykładem wykorzystania mierzenia czasu w rzeczywistości społecznej jest perspektywa historyczna. W przypadku historii oś czasu jest mierzona za pomocą dat, ale generalnie przestają mieć znaczenie przebyte lata, dni czy godziny, a istotne znaczenie zyskuje to, co się za tymi datami kryje. Społeczny czas staje się czasem „przeżytych” wojen, okresów pokoju. Czas „przeżyty” to czas, za którym kryją się wydarzenia, szczególnie takie, które mają pierwiastek ważności dla danego społeczeństwa (Horonziak 2014: 107). Czas w rzeczywistości społecznej umożliwia porządkowanie ogólnej wiedzy o świecie i życiu społecznym, pozwala także porządkować i odtwarzać bardziej szczegółową wiedzę o życiu konkretnych jednostek. Ten wątek podejmuje w swojej twórczości Thomas Luckmann, który identyfikuje trzy kompatybilne ze sobą poziomy tożsamości człowieka z czasem: czas wewnętrzny, czas intersubiektywny oraz czas biograficzny (Leccardi 2014: 10–24; Krekula 2022: 432–447). Luckmann jest zdania, że pojedynczy, samotny człowiek pozostaje istotą na poziomie zwierzęcym, a jego rozwój nie tylko jest poprzedzony przez zastany porządek społeczny, ale tylko dzięki niemu jednostka może funkcjonować (Berger, Luckmann 1983: 91–93). Działania zewnętrzne podejmowane przez jednostkę wskutek upływającego czasu i będące efektem eksternalizacji zaczynają się powtarzać i przechodzą w nawyk. Przybierają one postać gotowych wzorów, które są wykorzystywane przy kolejnych działaniach w podobnych sytuacjach. Jednostka nie musi wtedy szukać nowych rozwiązań, tylko posługuje się wypracowanym wcześniej wzorem (Berger, Luckmann 1983: 95–97). Czas wewnętrzny jest zatem wyrazem podmiotowości człowieka i jego zakotwiczenia w rzeczywistości poddanej prawom czasu i przestrzeni (Leccardi 2014: 13). Nie jest on mierzalny „obiektywną” miarą,

ale pozwala ludziom odnosić się do swoich przeszłych działań (Lech 2013: 184). Czas intersubiektywny powiązany jest ze społeczną strukturą życia codziennego także jednostkowego, co jest konsekwencją dzielenia go z innymi jednostkami. Czas biograficzny to czas, który łączy życie przeżywane na poziomie wewnętrznym z poziomem intersubiektywnym. Ten rodzaj czasu jest osadzony w czasie historycznym i pozwala na odniesienie jednostkowego życia do konkretnego momentu, w którym jednostka egzystuje (Leccardi 2014: 14).

Klasyczna socjologia a pojęcie czasu

Czas to kategoria pojęciowa należąca do zestawu uniwersalnych pojęć, które pomagają człowiekowi porządkować otaczającą go rzeczywistość i czynić ją bardziej zrozumiałą. Za twórcę socjologicznego podejścia do kategorii czasu uznaje się Emila Durkheima oraz przedstawicieli „francuskiej szkoły”: Marcela Maussa, Henri Huberta, Maurice’a Halbwachsa (zob. Banaszczyk 1981; Banaszczyk 1989; Tarkowska 1998: 108; Sztompka 2005: 64–66). Durkheim uznał, że cechą charakterystyczną dla kategorii czasu jest jego społeczny (zbiorowy), a nie indywidualny charakter. To właśnie sieć sekwencyjnych relacji porządkujących zdarzenia społeczne i układająca je w powtarzalne wzory zachowań jest kluczowa dla utrzymania ładu i porządku społecznego (Sztompka 2005: 64). Za najważniejszą została uznana relacja następstwa „przed i po”. Kolejnym typem relacji jest linearna sekwencja unikatowych i niepowtarzających się zdarzeń, które przyjmują pewien kierunek, wreszcie występują cykle zdarzeń powtarzalnych (Sztompka 2021: 598). Czas jest dla Durkheima faktem społecznym, co wynikało z takich cech, jak jego zewnętrzny charakter w stosunku do świadomości jednostkowych oraz zdolności wywierania przymusu na świadomości jednostkowej (Durkheim 1968: 185). Durkheim przyjmuje za fakt społeczny „wszelki sposób robienia, utrwalonych lub nie, zdolnych do wywierania na jednostkę zewnętrznego przymusu; albo inaczej: taki, który jest w danym społeczeństwie powszechny, mając jednak własną egzystencję, niezależną od jego jednostkowych manifestacji” (Durkheim 1968: 42). Zatem ludzie odbierają czas jako coś zewnętrznego w stosunku do nich i ograniczającego ich działania, dostarczającego norm regulujących ich indywidualne życie, jak również życie społeczne. W ten sposób czas oddziałuje zwrotnie na społeczeństwo. Czas jest również „zbiorową reprezentacją”, przejawem wspólnych doświadczeń oraz organizacji społecznej i jako taki jest konstruktem społecznym (Sztompka 2005: 64).

Przedstawiciele „szkoły francuskiej” (Marcel Mauss, Henri Hubert, Robert Hertz, Maurice Halbwachs, Marcel Granet, Stefan Czarnowski) poszerzyli podejście zaproponowane przez Durkheima, a opierające się na porównywaniu odmiennych postaci czasu, wynikających z odmiennych założeń egzystencjalnych powstałych w różnych kulturach i epokach, o analizy części składowych czasu (Horonziak 2014: 105–106; Sztompka 2021: 606).

Z wielu refleksji i badań nad zagadnieniem czasu społecznego warto wymienić m.in. Marcela Maussa, który w swoich analizach zajmował się rytmem życia zbiorowego, Maurice’a Halbwachsa analizującego wielość czasów społecznych i społeczne

zróznicowanie pamięci oraz Henriego Huberta, którego koncepcja czasu jakościowego stała się punktem wyjścia dla analiz czasu społecznego prowadzonych przez Pitirima A. Sorokina i Roberta Mertona (Tarkowska 1987: 80–82; Tarkowska 1998: 108). Ważny wkład w rozwój teorii czasu mieli wspomniani już Merton i Sorokin, którzy wprowadzili pojęcie czasu społeczno-kulturowego, silnie wiążąc go z problematyką zmiany społecznej i podkreślając jakościowy i relatywistyczny charakter czasu (Tarkowska 1998: 108–109; Sztompka 2005: 65).

Inną interesującą kontynuacją wątku myśli Durkheima jest teoria czasu społecznego Georgesa Gurvitcha, której głównym wątkiem jest wielość czasów społecznych. Gurvitch stwierdził, że wszystkie elementy rzeczywistości społecznej przebiegają we właściwym sobie czasie. Rodzaje czasów, charakterystyczne dla różnych struktur społecznych, sytuacji i działań społecznych sprowadził do ośmiu typów i wyodrębnił: czas długiego trwania, czas ludzący, nieregularny, cykliczny, opóźniony, zmienny, wyprzedzający, wybuchowy (Tarkowska 1998: 109).

Należy wyraźnie podkreślić, że w analizach czasu jako zjawiska społecznego zasadniczą rolę odegrała wiedza opisująca odmienność innych kultur, ukazująca odmienne społeczne myślenie o czasie. To w ramach takich nauk, jak antropologia społeczna i kulturowa, historia kultury rozwijała się refleksja nad czasem. Czas w socjologii przez długie lata kojarzony był z badaniami budżetu czasu i czasem wolnym, w których nie stosowano koncepcji czasu społecznego, odwołując się wyłącznie do czasu ilościowego. Jak zauważa Tarkowska, dopiero lata 80. i 90. XX wieku przyniosły istotne zmiany, a przyczyniły się do nich m.in. prace takich socjologów jak Eviatar Zerubavel, Helga Nowotny, Barbara Adam (Tarkowska 1998: 109).

Kontynuatorzy myśli Durkheima wskazali na kilka istotnych elementów. Po pierwsze: różne zbiorowości (wspólnoty lokalne, wiejskie, miejskie, grupy zawodowe czy wiekowe) „żyją w różnych czasach”. Czas na wsi płynie wolniej niż czas w mieście. Różne organizacje typu szkoły, przedsiębiorstwa itd. tworzą specjalne ramy czasowe porządkujące funkcjonowanie swoich członków.

Poza odmiennością wśród profili czasu wśród różnych grup zawodowych występują różnice profili czasowych wśród grup wieku (dorośli – dzieci, emeryci – aktywni zawodowo). Oznaczało to, że istnieją grupy lub kategorie społeczne, które w pewnym stopniu są odseparowane od czasu, jaki obowiązuje w życiu pozostałych jednostek czy społeczności. Grupy te stosują indywidualne ramy czasowe bądź też całkowicie ignorują czas, np. pacjenci szpitali, pensjonariusze domów spokojnej starości, dzieci, emeryci.

W przypadku tych grup szczególnie wyraźne staje się wewnętrzne zróznicowanie profili czasowych w powiązaniu z takim procesem społecznym jak choćby starzenie się. Osoby starzejące się zdają się mieć inną świadomość ważności czasu. Jego upływ i przemijanie odmierzane są nie tylko zegarkiem czy kalendarzem, ale również obserwacją postępujących zmian własnego ciała, spadkiem jego wydolności i sprawności, a także odczuciami estetycznymi. Jednak uniwersalność zjawiska starzenia się, zgodnie z którą prawdziwa zmiana związana z wiekiem musi występować u wszystkich członków danego gatunku, jest silnie wewnętrznie zróznicowana

(Strehker 1977). Trudno bowiem przewidzieć, jak będzie starzeć się ciało i umysł danej osoby. Każda osoba starsza ma długą i wyjątkową historię własnego życia, starzeje się inaczej i w innym tempie, nawet jeśli czas dla równolatków płynie w rytm tych samych dat i pór roku. Generalizowanie na temat zmian starczych jest jednak w jakiejś mierze usprawiedliwione, dla wyłonienia pewnych uniwersalnych zmian i mechanizmów, wspólnych wszystkim ludziom podlegającym procesom starzenia się (Kilian 2020: 52–53). I choć współczesna kultura konsumpcyjna, mimo iż skierowana do jak największej liczby odbiorców, nie wykształciła różnych wzorców piękna dla odmiennych etapów życia, wzrost liczby osób starszych w społeczeństwach zachodnich wymusi zmiany także w tym aspekcie.

Kolejną istotną kwestią jest podkreślany fakt, że każdy rodzaj ludzkiej aktywności ekonomicznej, edukacyjnej czy religijnej przebiega zgodnie z wytycznymi innej matrycy czasowej (Sztompka 2005: 64–65; Sztompka 2021: 605–606). Ta zależność została zauważona pod koniec lat 90., kiedy Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) zaproponowała nowe podejście do procesu starzenia się i starości, wprowadzając w obszar polityki i gospodarki pojęcie aktywnego starzenia się (Kalachea, Kickbusch 1997: 4–5). Zgodnie z definicją zaproponowaną przez WHO aktywne starzenie się „to proces optymalizacji możliwości w zakresie zdrowia, uczestnictwa i bezpieczeństwa w celu podniesienia jakości życia w miarę starzenia się ludzi” (WHO 2002). Definicja ta zakłada utrzymanie jak najdłużej sprawności i zdolności do wykonywania pracy zawodowej przez osoby starsze, a także ich aktywne uczestnictwo w życiu społecznym, gospodarczym, kulturalnym i obywatelskim. W podejściu proponowanym przez WHO aktywne starzenie się wykracza poza dotychczasowe dziedziny, takie jak praca zawodowa czy aktywność fizyczna, i odnosi się do wszystkich sfer życia – społecznej, kulturalnej, duchowej, obywatelskiej i ekonomicznej. To holistyczne podejście proponowane przez WHO zakłada, że osoby starsze powinny uczestniczyć w życiu społeczno-gospodarczym w takim stopniu, w jakim są w stanie, co oznacza, że oczekuje się od nich takiej dbałości o swoje ciało, aby były m.in. w stanie pracować dłużej, przechodzić na emeryturę stopniowo i w późniejszym wieku, być aktywne jako emeryci i renciści, podejmując działania na rzecz swojego zdrowia i sprawności (Adamczyk 2019: 62–67).

Ciało człowieka a czas

Związki pomiędzy ciałem człowieka a czasem fizycznym obecne były od dawna. Przykładem takiego powiązania jest *kalokagatia* – ideał piękna w starożytnej Grecji, w którym to, co piękne, było jednocześnie uznawane za dobre. Jednak czy stare ciało może być w tym samym stopniu piękne, proporcjonalne, muskularne itp. jak ciało młode? A jeśli tak nie jest, bo procesy starzenia się dotyczą wszystkich, to czy osoby starsze nie mogą być dobre? Na przestrzeni wieków interesowano się ludźmi starszymi, a podejście do nich ulegało zmianom. W pewnych okresach doceniano ich życiowe doświadczenie i mądrość, w innych marginalizowano i wskazywano na ich brzydotę, niedołęstwo i brak użyteczności (Nowicka 2006). Na to, jaką perspektywę przyjmowano, wpływ miały organizacja i struktura społeczeństwa,

model rodziny i jej funkcje, typ dominującego w społeczności przekazu, miejsce w hierarchii społecznej wypracowywane przez całe życie oraz wartości kulturowe (Nowicka 2006: 46–48).

Następstwo pór roku, wiosny, lata, jesieni i zimy, różnicujących się z uwagi na warunki klimatyczne i atmosferyczne w naturalny sposób łączono z fazami życia człowieka, podkreślając ich podobieństwo do poszczególnych faz życia człowieka. W najbardziej pierwotnych plemionach myśliwskich czy zbierackich następstwo czasu miało znaczenie nie tylko dla organizacji cykli aktywności społeczeństw ogrodniczych i rolniczych (Sztompka 2005: 57), ale również dla indywidualnej egzystencji człowieka wchodzącego w dorosłość, dojrzałego i starszego. Porównanie faz życia człowieka do pór roku czy dnia, które dawniej znajdowało odbicie w koncepcjach filozoficznych, we współczesnych analizach staje się jedynie coraz bardziej wyraziste. Jednym z pierwszych, którzy opracowali teorię okresów życia odpowiadającą porom roku, był Pitagoras. Motyw ten był później wielokrotnie powielany. Pitagoras podzielił życie na cztery odcinki po dwadzieścia lat: dzieciństwo – wiosnę (do 20 lat), wiek młodzieńczy – lato (od 20 do 40 lat), młodość – jesień (od 40 do 60 lat) i starość – zimę (od 60 do 80 lat) (Minois 1995: 66). W literaturze możemy znaleźć wiele odniesień i porównań życia ludzkiego do zmian związanych z następstwem pór roku i upływem czasu w ciągu dnia. Wiele miejsca temu zagadnieniu poświęcał Mikołaj Rej, dla którego życie człowieka było częścią stworzenia, ogniwem w biologicznym cyklu nieustannego odnawiania (Ziomek 1987: 96). Młodość była dla Reja jak rano, ponieważ stanowi pierwszy etap życia, i tak jak ranek rozpoczyna każdy dzień, jest jego zapowiedzią. Dorosłość zestawiał z południem, po pierwsze dlatego, że dorosłość to chronologicznie drugi etap wieku ludzkiego, tak jak południe jest drugim momentem dnia. Z drugiej strony południe to pora w ciągu dnia, gdy słońce świeci najwyżej, jest więc najgoręcej, a podejmowana w tym czasie praca wymaga najwięcej wysiłku, podobnie jak starania człowieka o to, by być odpowiedzialnym. Wieczór jako ostatnia część dnia zestawiana była przez niego ze starością – ostatnim etapem życia ludzkiego (Kozaryn 2015: 113).

Kalokagatia – termin pochodzi od greckich słów *kalos k'agathos*, tłumaczonych jako „piękny i dobry”. Jest to ideał, w którym piękno pozostaje widzialnością dobra. W interpretacji starogreckiej piękna rzecz, piękne zjawisko, piękny czyn są zarazem dobrą rzeczą, dobrym zjawiskiem, dobrym czynem; zatem to, co piękne, jest także niejako ze swej natury dobre. Platon stwierdza w *Filebie*, że „co doskonałe, to jest ze wszech miar dobre” (Platon, *Fileb*).

Współcześnie użycia nazw pór roku czy dnia do denominacji etapu życia pojawiają się w koncepcjach psychologicznych należących do nurtu zwanego „bieg życia” (ang. *lifespan*), które obejmują swoją analizą okres całego życia ludzkiego. Zanim omówimy podstawowe założenia tych koncepcji, warto podkreślić, że mimo iż starość porównuje się do wieczoru, zmierzchu czy jesieni, ta faza życia nie zyskuje „dodatkowego blasku”, kolorytu dzięki tym porównaniom. Koncepcje

z kręgu *lifespan* starają się przekonać współczesnego człowieka do naturalności tej ostatniej fazy życia, do jej potencjalnej atrakcyjności, jednak to nie tworzy nowego wizerunku piękna fizycznego tego okresu życia. Współcześnie, gdy ciało stało się zbyt cenną walutą, a atrakcyjny wygląd ważną i pożądaną wartością, trudno jest nadać sens starzejącemu się ciału w takiej rzeczywistości (Slevin 2010; Slevin, Linneman 2010). We współczesnej kulturze starzenie się i bycie starym jest bowiem traktowane jako problem, choć podkreśla się, że jest to problem w coraz większym stopniu rozwiązywalny (Cruikshank 2013). Społeczeństwo konsumpcyjne traktuje ciało – młode, piękne, szczupłe, zadbane, wysportowane – jako towar, który można „wymienić” na inne dobra: lepszą pracę, większe zadowolenie z życia czy społeczny prestiż (por. Schier 2009). Osoby atrakcyjne fizycznie są bardziej lubiane i traktowane bardziej pobłażliwie. Stare ciało także stało się „produktem”, centralnym elementem praktyk i strategii mających na celu powstrzymanie starzenia, a walka ze starzeniem się, opór przed starzeniem się lub starym wyglądem to wielki biznes (Gilleard, Higgs 2000; Calasanti, Slevin 2001; Slevin 2006). Jednak mimo wszystkich prób walki ze starzeniem się są ciała czymś więcej niż konstrukcjami społecznymi, podlegają biologicznym i fizjologicznym ograniczeniom i ulegają zniszczeniu (Turner 1996).

Dlatego koncepcje „biegu życia” i ich podstawowe założenie, iż istota ludzka rozwija się nie tylko w dzieciństwie i młodości, ale również na przestrzeni dorosłości czy starości, muszą zmierzyć się z rzeczywistością, w której starość nie jest akceptowana (Calasanti, Slevin, King 2006: 13–30). Zwolennicy takiego podejścia podkreślają, że przebieg życia składa się z obserwowalnych cech rozwoju człowieka od początku do końca *życia* i obejmuje fluktuacje, progresję i regresję. Nie jest to proces ciągły, łatwy do zrozumienia (Minter, Samuels 1998; O'Connor, Wolfe 1991). Czynniki biopsychospołeczne muszą być brane pod uwagę wszystkie razem, kiedy badany jest przebieg życia (Levinson 1986, 1996; Kittrell 1998). Praktycy i teoretycy takich dyscyplin, jak: polityka personalna, zarządzanie zasobami ludzkimi (*human resource management*), psychologia rozwojowa, teoria socjalizacji, psychologia organizacji, teoria kierowania, psychologia osobowości i inne, korzystają z osiągnięć Daniela Levinsona, jednego z najbardziej znanych autorów teorii cykli życia ludzkiego. To m.in. Levinson stosuje pojęcie cyklu życia ludzkiego, używając takich metafor jak: podróż czy pory roku, przybliżających rozumienie typowych dla rozwoju zjawisk: podążanie przed siebie, trud, odkrywanie nowego, wędrowanie, a zarazem cykliczność i zmienność (Levinson 1986: 5).

Czynnik czasu funkcjonuje w społeczeństwie, wspólnocie lub grupie społecznej nie tylko pod postacią orientacji czasowej, ale także w formie konkretnych reguł, oczekiwań normatywnych, regulujących różne aspekty zachowań ludzi, również tych związanych z ciałem (Giddens 1979: 221). Reguły związane z czasem są osadzone w strukturze szerszych sieci reguł, w społecznych systemach normatywnych (Sztompka 2005: 60). To oznacza, że są normy, które zakorzenione w strukturze społecznej określają trwałość konkretnych działań, długość istnienia grup i organizacji itp. Nie chodzi tylko o to, że jedne formy życia trwają dłużej niż inne, ale o to, że istnieją oczekiwania normatywne w społeczeństwie, jak długo powinny

one trwać, a każde odstępstwo od takiej normy jest definiowane jako dewiacja (Sztompka 2005: 60). Takie podejście do znaczenia czasu w strukturze społecznej wyraźnie wiąże je z koncepcją „zarządzania ciałem” Bryana S. Turnera, dla którego ciało jest ważnym obiektem służącym zachowaniu spójności i trwałości struktury społecznej, w czterech sferach: regulacji przestrzennego funkcjonowania ciała, regulacji ciała w czasie, reprezentacji ciała w przestrzeni społecznej, ograniczania wewnętrznych popędów ciała. Dla Turnera zarządzanie ciałem jest głównie związane ze sprawowaniem kontroli nad seksualnością kobiecą, która w systemie patriarchalnym odgrywa szczególną rolę (Buczkowski 2005: 12). We wszystkich wskazanych przez Turnera sferach czas społeczny pełni szczególną funkcję, określając przyjęte orientacje czasowe, które w zasadniczy sposób wpływają na zarządzanie reprodukcją populacji na poziomie instytucjonalnym.

Na poziomie indywidualnym regulacja funkcjonowania ciała w czasie dokonuje się poprzez powstrzymanie popędu seksualnego. To, jakie sposoby kontroli popędów seksualnych w imię przetrwania społeczeństwa są przyjmowane, zależy od przyjętych i głęboko zakorzenionych w świadomości społecznej oraz kulturze „profilu czasowych” (Sztompka 2005: 58), które wpływają na zaspokajanie dwóch istotnych biologicznych potrzeb człowieka – jedzenia oraz zaspokojenia potrzeb seksualnych (Buczkowski 2005: 13). Wyznaczanie ram czasowych „oczekiwania” na podjęcie decyzji o małżeństwie, przyjęte w społeczności granice wieku, w jakim kobietom wolno wchodzić w związki małżeńskie, granice wieku uznawane za dopuszczalne, jeśli chodzi o podjęcie praktyk seksualnych, wszystkie te ramy czasowe są ustalane nie przez biologię, ale przez przyjęte w społeczności „orientacje czasowe” uznające, że nadszedł „czas na małżeństwo”. Jeśli spojrzymy na współczesne zróżnicowanie „profilu czasowych” przyjętych przez poszczególne społeczeństwa w zależności od kontynentu i wyznawanej religii, to zaobserwujemy, że to, co jest oczywiste dla jednych społeczności, jest nie do przyjęcia dla innych. Zależnie od rejonu świata mamy inne granice wieku tzw. przyzwolenia społecznego na rozpoczęcie aktywności seksualnej. Wiek przyzwolenia (ang. *age of consent*) to ustalony prawnie (najczęściej ustawowo, w obrębie prawa karnego) minimalny wiek, od którego osoba jest uznana za zdolną do wyrażenia ważnej prawnie zgody na czynności seksualne z inną osobą. Często różni się od wieku, w którym osiąga się pełnoletność, odpowiedzialność karną i cywilną czy możliwość zawarcia małżeństwa. Najczęściej ten wiek na świecie to 14–18 lat, ale w poszczególnych krajach rozpiętość wynosi od 9 do 21 lat (Waites 2005: 40–59; Monitoring EU 2018: 18–24). Wiek ten może zmieniać się też w zależności od typu czynności seksualnej, płci biorących w nich udział i innych ograniczeń. W Polsce aktualnie wynosi 15 lat.

Pierre Bourdieu pisał, że ciało jest konstruktem społecznym, będącym wynikiem procesu uspołecznienia tego, co biologiczne (Bourdieu 2004: 10). Ciało jest w jego opinii podstawą interakcji społecznych i środkiem, dzięki któremu jednostka jest włączona lub wyłączona z grupy. W takim ujęciu ciało człowieka nie tylko odzwierciedla obowiązujące w danym społeczeństwie normy, reguły, społeczne hierarchie i zobowiązania kulturowe (Kumaniecka-Wiśniewska 2006: 80),

ale – co ważne – osadza je w czasie historycznym, wiąże je z czasem społecznym. Ciało jest osadzone w konkretnych realiach czasowych i przestrzeni społecznej, w których obowiązuja określone symbole, wartości, reguły itd. Są one skodyfikowane i głęboko zakorzenione w świadomości społecznej (Sztompka 2005: 58). Ciało nie jest związane jedynie z czasem fizycznym, przemijaniem, upływem lat, jest „zakładnikiem kultury” w której funkcjonuje (np. praktyki dotyczące stroju czy obrzezania) (Wąsik, Sygit, Dubiel 2015: 33–44). Przykład współczesnych procesów migracyjnych to nie tylko obraz problemów ekonomicznych, bytowych, integracyjnych (OpenLex 2007), lecz także obraz zmiany postrzegania ciała (szczególnie ciała kobiety) przez same kobiety przybywające z krajów o innych tradycjach, normach i regułach zachowania.

Wpływ takich powszechnych wzorów kulturowych jest trwale obecny w różnych obszarach życia społecznego. Różne profile czasowe znajdują swoje odbicie na różnych poziomach życia społecznego. Na poziomie makro np. mogą znaleźć odbicie w preferowanym stylu życia całych społeczności. Hiszpańskie Mañana, czyli styl życia kojarzony z krajami basenu Morza Śródziemnego, zgodnie z którym „co masz zrobić dziś, zrób jutro, będziesz miał dwa dni wolnego”, i dla porównania kojarzone z Niemcami czy krajami Skandynawii maksymalne wykorzystanie czasu, punktualność, co wyraża znane powiedzenie Benjamina Franklina: „czas to pieniądz”. Zróżnicowanie profili czasowych widzimy również w niektórych grupach zawodowych, gdzie wygląd ciała jest szczególnie ważny i powiązany z fizycznym upływem czasu, jak i ze społecznie przyjętymi ramami czasu, w jakim przedstawiciele tego zawodu mogą go wykonywać (np. modelki, aktorzy). Oczywiście mamy przykłady przełamывania tych społecznie określonych ram czasowych. Przykładem może być najstarsza (ur. 29 sierpnia 1921 w Nowym Jorku) czynna zawodowo modelka Iris Apfel. Oczywiście mamy także zawody, które mają określone ramy czasu bycia czynnym zawodowo nie tylko z uwagi na zmiany zachodzące w ciele, ale także ze względu na wiążące się z tą profesją obciążenia psychiczne – jak np. żołnierze zawodowi. Jak pisze Sztompka, „Nie tylko poszczególne zawody, ale również klasy społeczne, płcie i grupy wiekowe okazują się znacznie różnić w sposobie postrzegania czasu” (Sztompka 2005: 60). Czasu nie w sensie fizycznym, który dla wszystkich upływa w rytm tych samych godzin i sekund, ale właśnie czasu społecznego. Pisząc o orientacji lub perspektywie czasowej, autor ten wyróżnia konkretne aspekty czasu społecznego, które powinno się uwzględniać w jego analizach.

Czynnik czasu funkcjonuje w kulturze społeczeństwa, wspólnoty lub grupy społecznej nie tylko w postaci obowiązującej orientacji czasowej, ale także w formie znacznie bardziej konkretnych oczekiwań normatywnych, które regulują różne aspekty zachowań lub działań, w tym tych odnoszących się do ciała. Jakie są zatem funkcje czasu społecznego w kontekście cielesności? Nie wszystkie funkcje czasu społecznego wiążą się wprost z somatycznością. Uniwersalny wymóg życia społecznego, którego realizacja jest możliwa dzięki wspólnie uznawanym systemom mierzenia czasu, czyli synchronizacja działań (Sztompka 2005: 61–62), należy

właśnie do tej kategorii działań. Jednak gdy spojrzymy na takie aspekty życia jak choroba czy pobyt w szpitalu, to zauważymy, że chorzy muszą podejmować określone działania (przyjmowanie leku, przechodzenie w stan spoczynku – cisza nocna) w jednym czasie. Leki są podawane według ustalonego harmonogramu także z uwagi na czas oddziaływania. Im wyższy jest poziom wzajemnej zależności jednostek między sobą, tym większa staje się konieczność synchronizacji czasu (Lewis, Weigart 1990: 96), co w przypadku działań medycznych jest szczególnie widoczne.

Z pierwszą funkcją synchronizacji działań w czasie wiąże się kolejna, mianowicie koordynacja działań w czasie. Indywidualne działania zachodzą w konkretnej przestrzeni i w określonym czasie (Sztompka 2005: 62). Stanowią wiązkę „naczyń połączonych”, prowadzą do wspólnego celu (ludzkie ciała, które w systemie podziału pracy budują dom, składają samochody, wytwarzają produkty w fabrykach). To koordynacja działań podejmowanych w czasie przez określone jednostki, które są przecież cielesne. Ta zdolność do koordynacji wynika z ludzkiej biologii. W latach 60. XX wieku powstała teoria zajmująca się stopniem złożoności koordynacji ruchowej, który obrazuje ułożenie zdolności koordynacyjnych (rozumianych jako rozmaite specyficzne przejawy koordynacji ruchowej) według ich hierarchii. Zdolności te podzielono na trzy poziomy o różnym stopniu złożoności, w tym wskazując na zdolności koordynacji ruchowej w określonym czasie. Pierwszy poziom charakteryzował przestrzenną dokładność czynności ruchowych wykonywanych w standardowych warunkach bez ograniczenia czasowego. Drugi poziom wyznaczał przestrzenną dokładność ruchu w optymalnym – ograniczonym czasie w standardowych warunkach. Poziom trzeci charakteryzował zadania ruchowe wykonywane dokładnie, szybko lub z dostosowaniem szybkości do zmiennych warunków zewnętrznych (Farfiel 1960). Oczywiście mamy tu odniesienie do czasu fizycznego, jeśli jednak przenieśmy zdolność do koordynacji ruchu w określonym czasie na żołnierzy kompani honorowej, maszerujących w określonym czasie społecznym, tj. 15 sierpnia, w określonym miejscu Warszawie, to mamy do czynienia z koordynacją działań z uwagi na społecznie usankcjonowane święto państwowe. Innym przykładem zachodzenia tego typu relacji może być pojawienie się w przebraniu hrabiego Drakuli na wręczaniu nominacji generalskich i odznaczeń przez prezydenta kraju w Święto Wojska Polskiego. Wyobraźmy sobie sytuację, w której nominowany do stopnia generała oficer zamiast munduru ma na sobie taki strój. Reakcja na tego typu zachowanie będzie ściśle określona, czyli usunięcie z uroczystości i być może nałożenie sankcji dyscyplinarnych. W kalendarzu każdego społeczeństwa istnieje szereg dat, mających znaczenie społeczne, tzn. wiążą się z nimi ustalone normy dotyczące wyglądu, *dress code'u*, zachowania, osób uczestniczących w tych wydarzeniach.

Z dwoma poprzednimi bardzo silnie wiąże się „sekwencyjne uporządkowanie”. Procesy społeczne nie przebiegają chaotycznie, lecz rozgrywają się etapami, w określonej kolejności. Wiele działań ma sens tylko wtedy, gdy zostanie wykonanych w odpowiednim momencie – nie wcześniej i nie później (Sztompka 2005: 62). W przypadku ciała ludzkiego możemy powiązać to z koncepcją zarządzania ciałem,

a w szczególności z zarządzaniem ciałem w czasie Turnera (1984: 91–102). Przykładami jej realizacji może być odroczenie decyzji o małżeństwie, zajściu w ciążę czy urodzeniu pierwszego i kolejnego dziecka. Z cielesnością ludzką (np. w sferze reprodukcji) bardzo silnie wiąże się wymóg przyjmowania określonych terminów pewnych działań, które mogą być podjęte tylko w określonych fazach czy cyklach. Na przykład w cyklu menstruacyjnym kobiety na pierwszą i początek drugiej fazy przypada okres bezpłodności względnej. W 10.–18. dniu cyklu następuje okres płodności, z kluczową w swoim zakresie owulacją (przy założeniu, że cykl kobiecy trwa 28 dni). Jest to okres, w którym najłatwiej jest zajść w ciążę.

Dwie ostatnie funkcje czasu – pomiar okresu trwania różnych działań i jakościowa alokacja czasu (Sztompka 2005: 62–63), bardzo silnie wiążą się z dyscyplinowaniem ciała. Można tu nawiązać do przykładu żołnierzy i praktyki poddawania odpowiedniemu szkoleniu rekruta, tak aby uczynić z ciała żołnierza ciało zgodne z wymogami władzy (Buczowski 2005: 243). W procesie szkolenia oddziaływaniu poddany zostaje każdy gest, ruch, tempo, postawa itp. Podobnie rzecz się ma z zawodowymi tancerzami/tancerkami (Byczkowska 2012) czy sportowcami. O mechanizmie dyscyplinowania ciała pisał Foucault, według którego dyscyplinowanie staje się metodą kontrolującą w sposób totalny czynności ciała, zapewniając podporządkowanie i narzucając mu relację „przydatność–podatność” (Foucault 1998: 133).

3. Kluczowe pojęcia

Czas społeczny – byt przemyślany i indywidualnie tworzony przez każde społeczeństwo. Jego odmiennosc zależy w dużym stopniu od zdolności psychologicznych i warunków społeczno-kulturowych, którymi dysponuje i w których żyje jednostka.

Elementy czasu społecznego – na czas społeczny składają się wzory zachowań temporalnych i wyobrażenia czasu, czyli zjawisk takich, jak trwanie, przemijanie, zmiana, następstwo. **Cechy czasu społecznego** – jest wspólny dla zbiorowości; wytworzony przez tę zbiorowość w procesie interakcji między jej członkami; przeżyty, zinternalizowany, podzielany przez wszystkich lub większość członków zbiorowości; obudowany normami i wartościami.

Funkcje czasu społecznego – pełni funkcje poznawcze, komunikacyjne i regulacyjne; jest środkiem budowania więzi społecznej i kształtowania się poczucia identyfikacji grupowej.

Czas ilościowy – obliczany za pomocą przyjętych jednostek: godzin, sekund itd. Służy za zewnętrzną skalę pomiaru zdarzeń, procesów i porządkuje je w sposób chronologiczny. Umożliwia lepszą orientację w świecie społecznym.

Czas jakościowy – może być odczuwany jako wewnętrzna, immanentna właściwość zdarzeń i procesów społecznych, których istotą jest następstwo, równoczesność, trwanie, zmiana, kierunku upływu czasu.

Ciałocentryczność – proces polegający na uznaniu ciała i wyglądu zewnętrznego za bardzo ważny lub nawet decydujący dla budowania poczucia własnej wartości.

4. Najważniejsze badania

Przykładem analiz zrealizowanych przez socjologów polskich, w których można odnaleźć wątki łączące profile czasowe i somatyczne, są zapoczątkowane przez Elżbietę Tarkowską badania nad czasem w świadomości społecznej i kulturowej. W pracy z 1992 roku Tarkowska zastanawia się nad tym, w co zaangażowani są Polacy: w wyobrażenia i planowanie przyszłości, w życie bieżące i aktualne problemy czy w rozpamiętywanie przeszłości? Praca, mimo iż powstawała przez niemal dekadę, a od jej ukazania się upłynęło już 29 lat i nie analizowała zagadnień z zakresu socjologii ciała, dała silne podstawy do podjęcia analiz temporalnych, także tych łączących czas i somatyczność. Było to możliwe dzięki przyjęciu w analizach szerszego przedziału czasowego, aniżeli ten, w którym finalizowała się praca, tj. 1989–1990. Szukając odpowiedzi na pytania, jakimi kategoriami czasu żyją na co dzień Polacy i który z obszarów czasu – przeszłość, terażniejszość, przyszłość – stanowi główną płaszczyznę odniesienia ich działań, Tarkowska przygotowała grunt do tworzenia przez innych badaczy modeli uwzględniających perspektywy temporalne w analizach dotyczących postaw wobec starości i starzenia się oraz zmian zachodzących w ciele.

Jednym z konstytutywnych elementów struktury świadomości temporalnej jednostek, jak również całych zbiorowości są przyjęte przez nie orientacje temporalne, czyli różne sposoby postrzegania i wartościowania obszarów czasu, a więc przeszłości, terażniejszości i przyszłości. Ważne są również związane z nimi horyzonty czasowe, czyli zasięg perspektywy czasu w przeszłość lub w przyszłość. Są to z jednej strony wyobrażenia dotyczące czasu związane z przeszłością (wspomnienia, pamięć indywidualna i zbiorowa, historia, mit), z drugiej zaś – z przyszłością (plany, przewidywania, oczekiwania, nadzieje) (Tarkowska 1992: 26). W orientacjach temporalnych wyrażają się różne sposoby postrzegania upływu czasu, swoistego jego rozumienia i waloryzacji, swoistego do niego stosunku.

Takie podejście zaproponowano m.in. w pracy *Społeczne uwarunkowania pomysłnego starzenia się i aktywnego przygotowania do emerytury* (Adamczyk 2019), w której orientacje czasowe stanowiły jeden z ważnych obszarów analizy. Badaniu poddano doświadczanie czasu przez człowieka, które zmienia się w miarę upływających lat nie tylko w kalendarzu, ale także wskutek doświadczania zmian zachodzących w ciele. Badaniem objęto 1010 osób w wieku 15 lat i więcej. W trakcie całego przebiegu życia człowieka następują w nim zmiany biologiczne, zmiany ról społecznych, ale również zmiana w proporcjach pomiędzy przeszłością i przyszłością.

Starość, podobnie jak wszystkie poprzedzające ją etapy życia, ma typowe dla swojego okresu cele i zadania, jak również nową konfigurację przeszłości i przyszłości. Wraz z wiekiem rośnie świadomość skracającej się perspektywy czasu, pojawia się refleksja i ocena własnego życia. Wraz z odchodzeniem w przeszłość okresu największej aktywności życiowej – zawodowej, rodzinnej, społecznej – pojawiają się refleksje nad czasem utraconym, co może wywoływać lęk i poczucie braku bezpieczeństwa. Życie człowieka dzieje się jednak tu i teraz, to, w czym uczestniczymy, determinuje sposób postrzegania przeszłości, ale i kształtuje naszą przyszłość. To, jak osoba starsza przeżywa terażniejszość, może decydować o nastawieniu do przyszłości i dlatego w ramach badań własnych zapytano respondentów o ich stosunek do trzech stwierdzeń umieszczonych na trzech płaszczyznach: przeszłej (retrospektywnej) – „to, co w życiu najlepsze, mam już raczej za sobą”, przyszłej (prospektywnej) – „w moim życiu jeszcze wiele dobrego może się zdarzyć”; terażniejszej (prezentystycznej) – „trudno powiedzieć, każdy dzień może przynieść coś dobrego lub złego”. Prowadzona analiza potwierdziła przyjęte założenie, że wybór orientacji temporalnej związany jest z wiekiem, co oznacza, że osoby młode (18–40 lat) najczęściej identyfikują się z orientacją prospektywną (57,5%), osoby dojrzałe (41–60 lat) z orientacją prezentystyczną (43,5%), a osoby starsze (powyżej 60 lat) z orientacją retrospektywną (39,5%). Im wyższe wykształcenie oraz im wyższy miesięczny dochód netto gospodarstwa domowego, tym wyższe prawdopodobieństwo występowania prospektywnej orientacji temporalnej, ale tylko dla populacji w wieku 40 lat i więcej. Analiza nie potwierdziła związku pomiędzy wyborem orientacji temporalnej a płcią, byciem w związku małżeńskim/partnerskim, posiadaniem dzieci i aktywnością zawodową.

Ważnym przykładem interdyscyplinarnych analiz z zakresu tematyki ciała i czasu jest pozycja Christiana Tewesa i Giovanniego Stanghelliniego *Time and Body: Phenomenological and Psychopathological Approaches* (Tewes, Stanghellini 2020: 41–122). Autorzy, przyjmując w swoich analizach dwie perspektywy: psychologiczną i fenomenologiczną, analizowali ciało i czas jako przestrzenie powiązane ze sobą w równym stopniu. W swojej pracy autorzy badają, w jaki sposób procesy temporalne przyczyniają się do tworzenia ucieleśnienia i poczucia własnej tożsamości, a także do ich destabilizacji, np. w postaci zaburzeń odżywiania, zaburzeń osobowości typu borderline, schizofrenii, depresji, lęku społecznego czy demencji.

5. Podsumowanie

We współczesnym społeczeństwie czas i ciało traktowane są jak kapitał – „czas to pieniądz”. Takie podejście skutkuje w efekcie przypisaniem zarówno ciału, jak i czasowi wyjątkowego statusu. Stały się one zasobami, którymi można gospodarować, zarządzać, marnotrawić je, kontrolować, a nawet sprzedawać. Ciało stało się kapitałem fizycznym, dzięki któremu możemy zyskać uznanie, pracę, podziw, ale także bardzo szybko doświadczyć przemijania – związku pomiędzy czasem a ciałem, który płynie dla sportowców, modelek czy zawodowych tancerzy „szybciej”. Na przykład

zawodowa kariera sportowa nie trwa wiecznie, a to, kiedy ją rozpoczniesz i kiedy zakończysz, jest zależne od dyscypliny sportowej. Zazwyczaj mówi się o późnym wieku nastoletnim. Jeśli dopisze zdrowie, rywalizacja może potrwać przez nawet kilkanaście lat, czasem i ponad dwadzieścia, ale w skali całego życia to i tak niewiele. Kapitał fizyczny jest jednym z najbardziej nietrwałych kapitałów człowieka. Zasoby biologiczne mają bowiem swoje ograniczenia. Wraz z upływem czasu ciało traci te walory, które dla współczesnej cywilizacji zdają się być kluczowym wyznacznikiem atrakcyjności: młodość, sprawność, atrakcyjność fizyczną. Często mówi się o „despotyzmie czasu”, gdyż współczesną cywilizacją rządzi kalendarz i zegar.

6. Pytania sprawdzające

1. Jak można powiązać funkcje czasu społecznego z cielesnością?
2. Rozważ, jak teoria Bryana Turnera wiąże zagadnienie cielesności z czasem.
3. Czym różni się czas fizyczny od społecznego?
4. W jaki sposób społeczeństwo uzależnia postrzeganie czasu w biografii jednostki od jej płci?
5. Czym jest wiek przyzwolenia i w jakim celu jest wprowadzany?

Bibliografia

- Adamczyk Monika Dorota (2019), *Spoleczne uwarunkowania pomyślnego starzenia się i aktywne-go przygotowania do emerytury*, Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Adams Rachel (2017), *Michel Foucault: Biopolitics and Biopower*, CRITICAL LEGAL THINKING, maj 2017, <https://criticallegalthinking.com/2017/05/10/michel-foucault-biopolitics-biopower/> (dostęp: 27.07.2021).
- ALCOR, <https://www.alcor.org> (dostęp: 18.01.2022).
- Banaszczyk Tadeusz (1981), *Czas jako kategoria społeczna*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Banaszczyk Tadeusz (1989), *Studia o przedstawieniach zbiorowych czasu i przestrzeni w durkheimowskiej szkole socjologicznej*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Berger Peter, Luckmann Thomas (1983), *Spoleczne tworzenie rzeczywistości*, Warszawa: PIW.
- Bieńko Mariola (2015), *Piękno starzejącego się ciała: oczywisty czy pozorny wymiar wartości społecznych*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Sociologica”, t. 55, s. 23–36.
- Blumenthal Marjory S., Hottes Alison K., Foran Christy, Lee Mary (2021), *Technological Approaches to Human Performance Enhancement*, Santa Monica, CA: RAND Corporation.
- Borowiec Piotr (2013), *Czas polityczny po rewolucji. Czas w polskim dyskursie politycznym po 1989*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Buczowski Adam (2005), *Spoleczne tworzenie ciała, płęć kulturowa i płęć biologiczna*, TAIWPN Kraków: Universitas.
- Byczkowska Dominika (2012), *Ciało w tańcu. Analiza socjologiczna*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Calasanti Toni, Slevin Kathleen F., King Neal (2006), *Ageism and Feminism: From „Et Cetera” to Center*, „NWSA Journal”, vol. 18(1), s. 13–30.
- Cruikshank Margaret (2013), *Learning to Be Old: Gender, Culture and Aging*, London: Rowman & Littlefield Publishers.

- de Beauvoir Simone (1972), *Druga płeć*, Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Drwięga Marek (2002), *Ciało człowieka. Studium z antropologii filozoficznej*, Kraków.
- Durkheim Emil (1968), *Zasady metody socjologicznej*, Warszawa: PWN.
- Dziuban Agata (2010), *Społeczny obraz starości i postrzeganie własnego ciała w procesie starzenia się. Przegląd piśmiennictwa*, „Gerontologia Polska”, t. 18, nr 3, s. 140–147.
- Farfiel Władimir Sołomonowicz (1960), *Fizjologia sporta. Fizkultura i sport*, Moskwa.
- Featherstone Mike (1982), *The Body in Consumer Culture*, „Theory, Culture & Society”, vol. 1, iss. 2, s. 18–33.
- Fołtyn Hanna (2007), *Klasyczne i nowoczesne struktury organizacji*, Warszawa: Wydawnictwo Key Text.
- Fołtyn Hanna (2012), *Czas w życiu i pracy*, Warszawa: Wydawnictwo Key Text.
- Foucault Michel (1998), *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia*, Warszawa: Wydawnictwo Aletheia.
- Foucault Michel (2000), *Historia seksualności*, t. 1: *Wola wiedzy*, Warszawa: Czytelnik.
- Giddens Anthony (1979), *Capitalism and Modern Social Theory*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Giddens Anthony (2002), *Stanowienie społeczeństwa. Zarys teorii strukturacji*, Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Gołębiewska Maria (2004), *Sensotwórcza rola ciała w samopoznaniu według Maurice’a Merleau-Ponty’ego*, „Teksty Drugie”, t. 1–2, s. 237–251.
- Greszta Monika (2008), *Przekleństwo białej skóry*, <https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114873,5630519,przekleństwo-białej-skory.html> (dostęp: 12.12.2021).
- Hatałska Natalia (2018), *Far future. Historia jutra*, Warszawa: Blue Media SA.
- Horonziak Sonia (2014), *Czas społeczny a zmiana społeczna*, „Pisma Humanistyczne”, t. 12, s. 103–120.
- Howson Alexandra, David Inglis (2001), *The Body in Sociology: Tensions Inside and Outside Sociological Thought*, „The Sociological Review”, vol. 49(3), s. 297–317.
- Jędraszewski Marek (2001), *Filozofia czasu*, [w:] *Pojęcie czasu w nauce, sztuce i religii*, teksty wykładów wygłoszonych na sympozjum naukowym zorganizowanym przez Oddział Polskiej Akademii Nauk i Wydział Teologiczny Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu 31 maja 2001 roku, Ośrodek Wydawnictw Naukowych, Poznań, s. 9–31.
- Kilian Marlena (2020), *Funkcjonowanie osób w starszym wieku*, Warszawa: Difin.
- Kittrell Dancy (1998), *A Comparison of the Evolution of Men’s and Women’s Dreams in Daniel Levinson’s Theory of Adult Development* [abstract], „Journal of Adult Development”, vol. 5(2), s. 105–115.
- Konecki Krzysztof (1998), *Czas a badania socjologiczne*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Sociologica”, t. 27, s. 179–195.
- Kozaryn Dorota (2015), *Świat przyrody w Rejowym opisywaniu faz życia ludzkiego*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza”, t. 16, s. 111–123.
- Krekula Clary (2022), *Pleasure and Time in Senior Dance: Bringing Temporality into Focus in the Field of Ageing*, „Ageing & Society”, vol. 42, iss. 2, s. 432–447.
- Lakra Paul, Planer Geoffrey (2009), *Right Cell, Right Result with Controlled-Rate Freezing*, Pathology in practice, https://planer.com/docs/Right_cell_right_result_Pathology_News_0906.pdf (dostęp: 19.01.2022).
- Leccardi Carmen (2014), *Time of Society and Time of Experience: Multiple Times and Social Change*, „KronoScope”, vol. 14(1), s. 10–24.
- Lech Adam (2013), *Społeczne konstruowanie rzeczywistości obiektywnej*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej. Organizacja i Zarządzanie”, z. 65, s. 183–195.
- Levinson Daniel J. (1986), *A Conception of Adult Development*, „American Psychologist”, vol. 41(1), s. 3–13.
- Levinson Daniel J. (1996), *The Seasons of a Woman’s Life*, New York: Knopf Publishers.
- Lewis David J., Weigert Andrew J. (1981), *The Structures and Meaning of Social Time*, „Social Forces”, vol. 60, no. 2, s. 432–462.
- Maciejczak Marek (2001), *Świat według ciała w „Fenomenologii percepcji”*, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.

- Maige Christian, Muller Jean-Luis (1995), *Walka z czasem*, Warszawa: Poltext.
- Mashour George A., Walker Erin E., Martuza Robert L. (2005), *Psychosurgery: Past, Present, and Future*, „Brain Research Reviews”, vol. 48(3), s. 409–419.
- Mikuła Anna, Rybczyński Jan J. (2006), *Krioprezewacja narzędziem długoterminowego przechowywania komórek, tkanek i organów pochodzących z kultur in vitro*, „Biotechnologia”, t. 4(75), s. 145–163.
- Minois Georges (1995), *Historia starości. Od antyku do renesansu*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen.
- Minter Lynette E., Samuels Curtis A. (1998), *The Impact of „the Dream” on Women’s Experience of the Midlife Transition*, „Journal of Adult Development”, vol. 5(1), s. 31–43.
- Monitoring EU crime policies using the International Classification of Crime for <https://ec.europa.eu/eurostat/documents/3859598/8820510/KS-GQ-18-005-EN-N.pdf/b945c6d4-2ba1-4818-9d5b-c3737f4004a1> (dostęp: 16.09.2021).
- Nowicka Agnieszka (red.) (2006), *Wybrane problemy osób starszych*, Kraków: Wydawnictwo Impuls.
- O’Connor Dennis, Wolfe Donald M. (1991), *From Crisis to Growth at Midlife: Changes in Personal Paradigm*, „Journal of Organizational Behavior”, vol. 12(4), s. 323–340.
- OGE (2011), *The Financial Crisis Inquiry Report Final Report Of The National Commission On The Causes Of The Financial And Economic Crisis In The United States Official Government Edition*, <https://www.govinfo.gov/content/pkg/GPO-FCIC/pdf/GPO-FCIC.pdf> (dostęp: 16.09.2021).
- Opinia perspektywiczna Komitetu Regionów „Sytuacja kobiet migrujących w Unii Europejskiej” (2007/C 305/10)* (Dz.U. UE C z dnia 15 grudnia 2007 r.), <https://sip.lex.pl/akty-prawne/dzienniki-UE/opinia-perspektywiczna-sytuacja-kobiet-migrujacych-w-unii-europejskiej-67728197> (dostęp: 16.09.2021).
- Ortner Sherry B. (1982), *Czy kobieta ma się do mężczyzny jak natura do kultury?*, [w:] Teresa Hołowska (red.), *Nikt nie rodzi się kobietą*, Warszawa: Czytelnik, s. 112–141.
- Ozawa-de Silva Chikako (2002), *Beyond the Body/Mind? Japanese Contemporary Thinkers on Alternative Sociologies of the Body*, „Body and Society”, vol. 8(2), s. 21–38.
- Pieniążek Paweł (1988), *Problem wiecznego powrotu w filozofii Fryderyka Nietzschego*, „Acta Universitatis Lodzianae. Folia Philosophica”, t. 5, s. 179–201.
- Platon (1986), *Timajos*, V, 38 a, Warszawa: PWN.
- Platon (2002), *Fileb*, Kęty: Wydawnictwo Antyk – Marek Derewiecki.
- Reigstad Marte Myhre, Storeng Ritsa (2019), *Development of In Vitro Fertilization, a Very Important Part of Human Reproductive Medicine, in the Last 40 Years*, „International Journal of Women’s Health and Wellness”, vol. 5(1), s. 1–5.
- Schier Katarzyna (2009), *Piękne brzydactwo. Psychologiczna problematyka obrazu ciała i jego zaburzeń*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Serafinelli Michel, Tabellini Guido (2019), *Creativity over Time and Space*, IZA DP No. 12644.
- Shapira Assaf, Dvir Tal (2021), *3D Tissue and Organ Printing – Hope and Reality*, „Advanced Science”, vol. 8, iss. 10, <https://onlinelibrary.wiley.com/doi/full/10.1002/advs.202003751>
- Shilling Chris (1993), *The body and the social theory*, London: Sage Publications.
- Slevin Kathleen F. (2010), *„If I Had Lots of Money... I’d Have a Body Makeover”: Managing the Aging Body*, „Social Forces”, vol. 88, iss. 3, March, s. 1003–1020.
- Slevin Kathleen F., Linneman Thomas J. (2010), *Old Gay Men’s Bodies and Masculinities*, „Men and Masculinities”, vol. 12(4), s. 483–507.
- Strehker Bernard L. (1977), *Time, Cel and Aging*, New York: Academic Press.
- Szczyński Jan (1972), *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa: PWN.
- Szczyński Jan, Szyszko Lech (red.) (2007), *Finanse przedsiębiorstwa*, wyd. 3, zm. i rozsz., Warszawa: PWE.
- Sztompka Piotr (2005), *Socjologia zmian społecznych*, Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Sztompka Piotr (2021), *Socjologia. Wykłady o społeczeństwie*, Kraków: Znak Horyzont.

- Szymczyk Jan (2013), *Elementy socjologii ciała*, [w:] Michał Skrzypek (red.), *Socjologia medycyny w multidyscyplinarnych badaniach humanizujących biomedycynę*, Lublin: Wydawnictwo KUL, s. 201–210.
- Tarkowska Elżbieta (1987), *Czas w społeczeństwie. Problemy, tradycje, kierunki badań*, Wrocław: Ossolineum.
- Tarkowska Elżbieta (1992), *Czas w życiu Polaków. Wyniki badań, hipotezy, impresje*, Warszawa: PAN.
- Tarkowska Elżbieta (1996), *Wokół czasu i polityki*, [w:] Elżbieta Tarkowska (red.), *O czasie, politykach i czasie polityków*, Warszawa: IFiS PAN, s. 5–15.
- Tarkowska Elżbieta (1998), *Czas społeczny*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 1, Warszawa: Oficyna Naukowa, s. 107–108.
- Tewes Christian, Stanghellini Giovanni (eds.) (2020), *Time and Body: Phenomenological and Psychopathological Approaches*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Tong Rosemarie P. (2002), *Myśl feministyczna. Wprowadzenie*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Trempała Janusz (2000), *Modele rozwoju psychicznego – czas i zmiana*, Bydgoszcz: Wydawnictwo AB.
- Waites Matthew (2005), *The Age of Consent: Young People, Sexuality and Citizenship*, Basingstoke: Palgrave Macmillan.
- WHO (2015), *World report on ageing and health 2015*, <https://www.who.int/ageing/events/world-report-2015-launch/en/> (dostęp: 16.12.2021).
- Wieczorkiewicz Anna (2009), *Muzeum ludzkich ciał. Anatomia spojrzenia*, Gdańsk: Wydawnictwo słowo/obraz, terytoria.
- World Population Ageing (2009), United Nations, New York, <https://www.un.org/esa/socdev/documents/ageing/Data/WorldPopulationAgeingReport2009.pdf> (dostęp: 16.12.2021).
- World Population Wallchart. United Nations. United Nations, Department of Economic and Social Affairs, Population Division (2015), *World Population Prospects: The 2015 Revision*, vol. 1, Comprehensive Tables, ST/ESA/SER.A/379, <https://esa.un.org/unpd/wpp/Publications/pdf> (dostęp: 16.12.2021).

The body and time

Body and time are frequently used notions. We understand them intuitively, like „a wrinkle or a page of the calendar”, and we are convinced that there is nothing new that can be said in this regard. This chapter offers a different, new perspective, situating these two phenomena on evident and less evident planes. The considerations presented in this chapter guide a reader through thematical areas, explaining mutual connections between the body and the time in the context of social processes and phenomena such as the development of the consumer culture and the accompanying „cult of a young body”, the ageing of the global population, and the development of science and technology. Sections of this chapter are devoted to the description of the most relevant theories depicting both conceptual categories as well as the most significant issues related to their understanding. The concepts of quantitative time, qualitative time, sequencing of events or social time are illustrated with examples relating them to the concept of the body. Such a procedure not only familiarises the reader with the meaning of particular concepts but also indicates permanent mutual connections between these two conceptual categories on an individual and social level.